



MICHAŁ RUSINEK

Wytrzyśczka

CZYLI

tajemnice
nazw
miejscowości

ILUSTRACJE
JOANNA RUSINEK



Ilustracje, projekt i łamanie
Joanna Rusinek

Opieka redakcyjna
Aleksandra Prętka

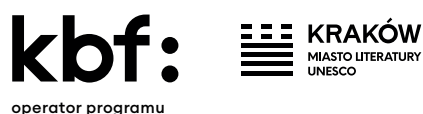
Adiustacja
Aleksandra Kleczka

Korekta
Karolina Wąsowska

Opieka techniczna
Maria Gromek
Dawid Kwoka
Judyta Wałęga

Copyright © by Michał Rusinek
Copyright © for the Polish edition by SIW Znak sp. z o. o., 2021

Publikacja pod patronatem programu Kraków Miasto Literatury UNESCO
realizowanego przez KBF



ISBN: 978-83-240-7507-2

Przeczytaj, co o książce sądzą inni czytelnicy, i oceń ją na lubimyczytac.pl

Książki z dobrej strony: www.znak.com.pl
Więcej o naszych autorach i książkach: www.wydawnictwoznak.pl
Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 30-105 Kraków, ul. Kościuszki 37
Dział sprzedaży: tel. 12 61 99 569
e-mail: czytelnicy@znak.com.pl
Wydanie I, Kraków 2021
Druk i oprawa: Perfekt

MICHAŁ RUSINEK

Wytrzyszczka

CZYLI
TAJEMNICE
NAZW
MIEJSCOWOŚCI

konsultacja:
dr Artur Czesak





WSTĘP →

Od czasu do czasu zdarza się nam wszystkim podróżować, bliżej lub dalej. Po drodze, zwłaszcza te dłuższe, bywają nudzące. Co wtedy robić? Oczywiście można czytać lub słuchać muzyki, ale można też wyglądać przez okno. Za oknem – wiadomo – pola, lasy, góry, a czasem wioski lub miasta. A skoro wioski i miasta, to także tablice z ich nazwami. Niektóre nazwy są śmieszne, inne tajemnicze, jeszcze inne bardzo trudne do wymówienia, jak tytułowa Wytrzyszczka (w dodatku leżąca nad Jeziorem Czchowskim). Kiedy mi się nudzi, lubię wymyślać do nich rymy, a potem układać wierszyki o tych miejscowościach. Czasami też zastanawiam się, skąd się wzięła akurat taka, a nie inna nazwa. W tej książce opowiem Wam o moich ulubionych nazwach miejscowości w Polsce. Może też kiedyś się nad nimi zastanawialiście? A może, przeczytawszy tę książkę, będziecie akurat mijać jakąś tablicę i zakrzykniecie: „A ja wiem, skąd się wzięła ta nazwa!”. Albo jeśli będziecie mieli tę książkę pod ręką, będziecie mogli sprawdzić, czy o mijanej miejscowości coś napisałem.

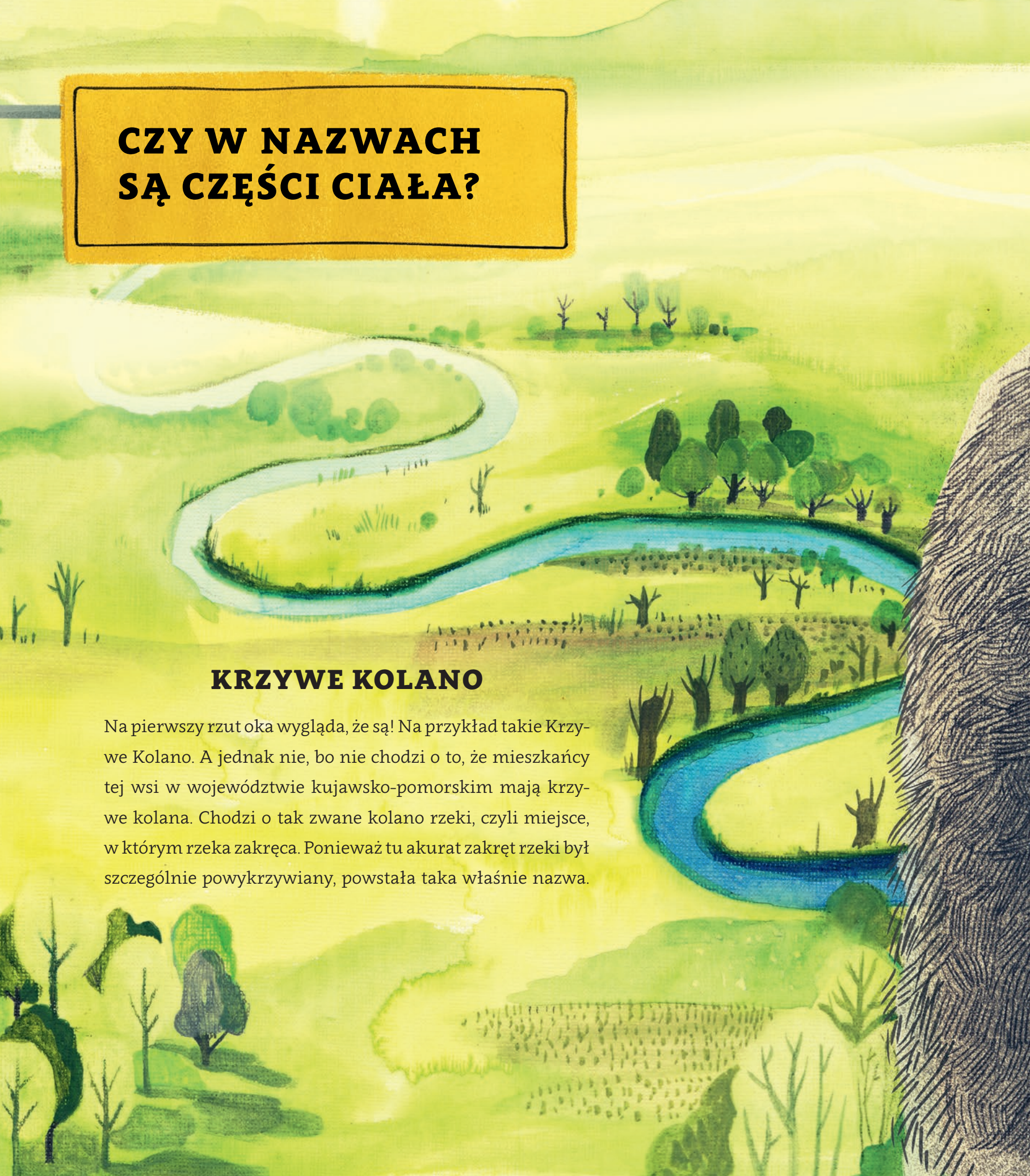
Uporządkowałem nazwy miejscowości według pytań, które się pojawiają, kiedy się zastanawiamy, skąd się taka czy inna nazwa wzięła. Kiedy na te pytania odpowiemy, to może nazwy miejscowości odkryją przed nami jakieś tajemnice?

M.R.

CZY W NAZWACH SĄ CZĘŚCI CIAŁA?

KRZYWE KOLANO

Na pierwszy rzut oka wygląda, że są! Na przykład takie Krzywe Kolano. A jednak nie, bo nie chodzi o to, że mieszkańcy tej wsi w województwie kujawsko-pomorskim mają krzywe kolana. Chodzi o tak zwane kolano rzeki, czyli miejsce, w którym rzeka zakręca. Ponieważ tu akurat zakręt rzeki był szczególnie powykrzywiany, powstała taka właśnie nazwa.





KAMPINOS

Ta wieś w województwie mazowieckim 500 lat temu nazywała się Kapinos (Capinos). Teraz może się to kojarzyć z nosem, z którego coś kapie, czyli z katarrem, ale prawdopodobnie nazwa wzięła się z połączenia dwóch łacińskich słów: *campus noster*, co znaczy: „nasze pola”. Według legendy było jeszcze nieco inaczej. W niedalekiej Puszczy Kampinoskiej polował kiedyś król Jan III Sobieski, który po polowaniu powiedział (po łacinie): *ubi campi nos fuimus*, czyli „byliśmy tam, gdzie są pola”. Niektórzy twierdzą, że to wszystko nieprawda, a nazwa pochodzi od kęp rosnących wśród okolicznych bagien, na które w tamtych rejonach mówi się „kampy”. Skąd jednak nos? Trzeba mieć niezłego nosa, żeby wywęszyć, o co chodzi w tej nazewniczej zagadce. Może spróbujecie?

CZY JEST TU COŚ DO JEDZENIA?

ŻABOJADY

Sporo jest na mapie Polski miejscowości związanych z jedzeniem. W województwie lubuskim są na przykład **Rybojady** (nad Jeziorem Wielkim, gdzie żyje mnóstwo ryb), w Wielkopolsce są **Rakojady** (wokoło mnóstwo jezior z czystą wodą, a w takich lubią żyć raki), a w województwie warmińsko-mazurskim **Kurojady**. Nieco dalej na północ znajdują się natomiast Żabojady. Czy naprawdę ludzie tam mieszkający jedli żaby? Jest to raczej przysmak francuski. Może więc sprowadziła się tam kiedyś jakaś rodzina Francuzów? Też raczej nie. Ta nazwa pochodzi od przezwiska „żabojad”, chyba jest kogoś przezywać. Jak widać, nie zawsze

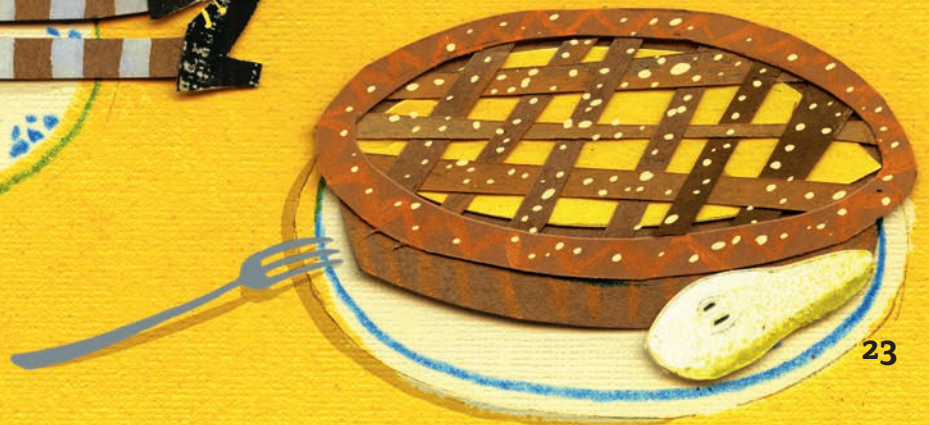
dość pogardliwego. Nieładnie
No ale nasi przodkowie,
zachowywali się ładnie.





KRUSZWICA

Czasami trzeba uważać, żeby samemu nie zostać zjedzonym! Kruszwica to miasto znane z legendy o królu Popielu, którego zjadły myszy. Ale skąd pochodzi nazwa? Może od szlachetnego kruszcu tam wydobywanego, na przykład srebra? Może od kruszonki na cieście? Raczej jednak od gruszek, na które kiedyś mówiło się „kruszki”. No cóż, zawsze można w Kruszwicy zjeść srebrnym widelczykiem ciasto „kruszkowe” z kruszonką – i będziemy mieli wszystko naraz.



JAKIE NAZWY SĄ NAJTRUDNIEJSZE DO WYMÓWIENIA?

ŻYRARDÓW

Na zachód od Warszawy, po drodze do Łodzi, znajduje się miasto Żyrardów. Jego nazwa pochodzi od nazwiska Philippe'a de Girarda, francuskiego inżyniera i wynalazcy, który w XIX wieku stworzył nowoczesną jak na owe czasy przędzalnię lnu – właśnie na terenie dzisiejszego Żyrardowa.

I pomyśleć, że ta przeraźliwie zgrzytająca miejscowość mogła się nazywać całkiem miękko – chociażby Lniano, jak pewna wieś w województwie kujawsko-pomorskim.

WYTRZYSZCZKA

Tytułowa Wytrzyyszczka to wieś w województwie małopolskim. Chrzyszcz, jak pamiętamy, brzmiał w trzcinie w Szczebrzeszynie, ale mógłby też w Wytrzyyszczce, nad Jeziorem Czchowskim, bo wymówić to równie trudno. Nazwa wzięła się prawdopodobnie od wytrzeszczania oczu, czyli otwierania ich szeroko, na przykład ze zdziwienia, kiedy zobaczymy przy drodze tablicę z naprawdę dziwną nazwą miejscowości. Chociażby **Chruszczewka Włociańska**, **Strzecz**, **Jazgarzewszczyzna**, **Wierzchosławiczki**, **Pożradło**, **Zaździebulichy**, **Dzierzążnia**, **Wieczfnia**, **Strwiążyczek**, **Podrzujszcze** lub **Potrzymiech Rzeszynkowski**. Albo właśnie Wytrzyyszczka.



Dzierżąnia

Poźrzad

Strzecz

Wieczfnia

Philippe

de Girard

**Michał Rusinek na tropie
tajemnic nazw miejscowości!**



Skąd się wzięły Swornegacie?

Ile w Polsce jest Ameryk?

Czy należy wrzeszczyć we Wrzeszczu?

Czy nazwa „Warszawa” rzeczywiście pochodzi od Warsą i Sawy?

Czasami w nazwie miasta lub wsi chlupie woda, ukrywa się jakieś zwierzę lub można wyszukać coś smacznego do zjedzenia. Z nazwy możemy odgadnąć, czy miejscowość leży głęboko w lesie, czy może nad bagnami. Dlaczego nie powinny nas śmieszyć Pupki? Co ma wspólnego pacan z Pacanowem? Jaką nazwę miejscowości najtrudniej wymówić?

Michał Rusinek, niestrudzony tropiciel tajemnic naszego języka, przedstawia arcyciekawe historie nazw miejscowości i zachęca młodych detektywów do własnych poszukiwań.

 **KRAKÓW**
MIASTO LITERATURY
UNESCO



znak
KSIĘGARNIA

Cena 44,99 zł

ISBN 978-83-240-7507-2



9 788324 075072 >